

Sledź w śmietanie

Dzikuska - Krystyna Janda

We wtorkowy wieczór kawiarnia filmowa Graffiti pękała w szwach. Gościła tam wtedy,

przez francuskiego aktora Michele Piccoli do polskiej restauracji. Za jej radą oboje zamówili wódkę i śledzia w śmietanie, jak

li chyli czoła przed Jandą, znawczynią trunków na miarę Francuza - eksperta od win!

„Od Kijowa do Krakowa”

Ogniem i mieczem inspirowane nie tylko do przeprowadzania wywiadów z jego twórcami, do toczenia dyskusji, ale też do... nucenia wpadających łatwo w ucho melodii.

W drugi dzień wiosny, w poniedziałek, 22 marca o godz. 20.00 w kawiarni filmowej Graffiti będzie okazja, by niektórych z nich posłuchać, w wykonaniu Teatru „Zwierciadło”. Prócz ukraińskich dumek, piosenek kozackich będą śpiewane piosenki przedwojennego Lwowa! Wstęp na koncert jest wolny.

Filmy przy kawie..

Ci, którzy mieliby ochotę oglądnąć nasze rodzime filmy w atmosferze wnętrza, które gościło już sporo twórców polskiego kina, mają taką okazję w kawiarni Graffiti. Przy filmowych trunkach i posiłkach w najbliższym czasie można oglądnąć m.in. *Vabank II*, *Ewa chce spać*, *Dantona*, *Konopielkę*. Szczegółowe informacje dostępne są na miejscu, w kawiarni.



porwana z planu teatru tv, Krystyna Janda. Pytana m.in. o swoją najnowszą wydaną płytę, o różne role filmowe i teatralne, o film *Przestuchanie* Ryszarda Bugajskiego, za kreację w którym otrzymała Złotą Palmę, opowiadała z właściwą sobie bogatą ekspresją, opowiadając niezliczone anegdoty... Pewnego razu, w Paryżu została zaproszona

na polski jadłospis przystało. Janda spróbowałszy z otulonej lodem butelki alkohol, stwierdziła, że jest to wódka rosyjska, „Moskowskaja” (choć nigdy takiej nie kosztowała, tym bardziej że wódka sporadycznie stanowi jej menu). Zmieszany właściciel lokalu przyznał, że istotnie pozyczyli tę butelkę z pobliskiej rosyjskiej restauracji. Odtąd Picco-